IWO GALL - Artysta Teatru - tak go nazwał Jerzy Zawieyski i my też. My to znaczy Zespół "Studia", który "ujrzał światło" w kwietniu 1945r. w Krakowie.

Halina Gallowa - mistrzyni Słowa i inni wykładowcy przybywali do nas wprost z literackiego i teatralnego Olimpu.

A Koleżanki i Koledzy? - zjechali z różnych stron Polski na wezwanie Melpomeny.*

Zajęcia odbywały się przy ulicy Warszawskiej 5 w niedużej sali teatralnej z estradą i balkonem. Pracowaliśmy od rana do wieczora, nikt nie liczył godzin. Trzeba było dogonić czas, który zabrała nam wojna.

O artyście Iwo Gallu teatr pamięta, a ja chcę przypomnieć jeszcze jedną ważną cechę jego osobowości - poczucie humoru.

W książce "Mój teatr" na stronie 78 spotykamy zdanie napisane rozstrzelonym drukiem: "Każda chęć zdobycia pieniędzy za pośrednictwem sztuki staje się śmiercią sztuki". A na co dzień używał Pan Iwo prostszego sformułowania: "s t a r s z y a k t o r r a c h u n k o w y".

KOleżanki i Koledzy, minęło 50 lat od początków Studia Iwo Galla, służyliście i służycie Sztuce w wielu Teatrach Polski. Niech Wam sprzyja Słowacki i Szekspir, Balladyna i Maria Stuart.

Gdynia, październik 1996 r.

Natalia Barbara Gołębska

---

* Nazwiska wszystkich wykładowców i słuchaczy w książce Iwo Galla "Mój teatr" na stronach 165 i 167.